POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. »POLINF« TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.39 Warszawa, dnia 31 grudnia 1936 r.

KILKA SŁÓW SYNTEZY

W chwili, gdy zakończyliśmy okres roczny w życiu narodów i państw, Polska ma prawo oceniać z całkowitym spokojem dorobek swej zewnętrzno-politycznej pracy.

Słowa te nie znaczą bynajmniej, iż - zdaniem naszym - dzięki aktywności polityki polskiej, sytuacja międzynarodowa przedstawia dziś obraz pokoju i harmonii. Wręcz przeciwnie, nikt lepiej od Polski, leżącej na skrzyżowaniu dróg Europejskich między Zachodem a Wschodem i Północą a Południem, nie zdaje sobie sprawy z wielkości przeciwieństw, jakie w chwili obecnej dzielą między sobą narody naszego kontynentu.

Mimo to potwierdzamy naszą opinię, iż Polska ma prawo sądzić z całkowitym spokojem to, co w stosunkach swych z innymi państwami dokonała na przestrzeni roku. Do spokoju tego ma Polska prawo nietylko jako członek wielkiej rodziny narodów, lecz również jako organizm państwowy, powołany do czynnej i twórczej ochrony swych własnych interesów.

Jako członek społeczności państw nie uchylała się Polska od żadnej współpracy, mającej na celu wzmacnianie organizacji lub poczucia bezpieczeństwa wśród narodów świata. Czyniła to Polska - jak naprzykład w sprawie organizowanego przez Ligę eksperymentu sankcyjnego - nawet wówczas, gdy jej udział w akcji międzynarodowej sprzeczny był z jej uczuciami naprawdę szczerej i tradycyjnej sympatii dla wielkiego i zaprzyjaźnionego Narodu. Ten współudział Polski w usiłowaniach Ligi Narodów, zmierzających do ochrony terytorjalnego status quo jednego ze swych członków, oparty był na zrozumieniu konieczności - w chwilach krytycznych dla współżycia państw - nieosłabiania instytucji Genewskiej, jako wyrazu solidarności międzynarodowej.

Na węższym odcinku swej bezpośredniej sfery wpływów i działań,polityka polska samodzielnie i aktywnie zmierzała do utrzymania, względnie do wzmacniania warunków bezpieczeństwa. Chodzi tu przede wszystkim o region Europy Środkowo-Wschodniej. Przez swą zdecydowaną niechęć do należenia do jakiegokolwiek ugrupowania państw,zwróconego przeciw któremukolwiek narodowi, przyczyniała się Polska do łagodzenia u innych narodów wszelkiego rodzaju psychoz nienawiści czy obawy. Unikając należenia i wypowiadając się otwarcie przeciw tworzeniu bloków państw, przeciwstawiających się sobie wzajemnie, działała Polska na rzecz zmniejszania i rozprowadzania, a nie petryfikacji, wzajemnych animozji czy niechęci.

W ten sposób brała Polska twórczy udział w życiu międzynarodowo-politycznym 1936 r.. Nie należy jednak zapominać, że we wszystkich swoich działaniach kierowała się Polska przede wszystkim spokojną i trzeźwą oceną interesów swej własnej racji stanu.

Ta racja stanu państwa trzydziestokilko milionowego, o wielkim i stale rosnącym dynamizmie rozwojowym, nakazuje Polsce prowadzenie daleko wzrocznej i prawdziwie konstruktywnej polityki. Polityki, która bynamniej nie polega na trwożliwym zamykaniu oczu na trudności i niebezpieczeństwa doby obecnej, lecz która przeciwnie podchodzi z całą odwagą do przyczyn i źródeł zła i przeciwdziała im w sposób jasny i stanowczy. Jeśli zaś w bezpośrednim zasięgu wpływów i interesów Polski znajdowały i znajdują się elementy dodatnie i twórcze, Polska nie odmawia i nie odmówi im swego pełnego poparcia.

Idąc tymi drogami i w naturalny zupełnie sposób rozszerzając zakres swych kontaktów, Polska w r. 1936 utrzymała i rozbudowała swe zdobycze polityczne na rzecz pokoju i współpracy narodów. W stosunkach ze swymi wielkimi sąsiadami od Zachodu i Wschodu utrzymała Polska przyjazną równowagę. Jej obronne bilateralne sojusze z Francją i Rumunią posiadają swą pełną żywotność. Jej stosunki z W.Brytanią rozwijają się pomyślnie na tle wzajemnego zrozumienia indywidualnych interesów, zadań i możliwości każdego z tych państw. Stosunki między Polską i Italią wróciły, po okresie sankcyjnym, do swego tradycyjnego charakteru szczerej przyjaźni.

Niepomyślnie układały się jedynie stosunki z Czechosłowacją która, kontynuując swą politykę ucisku w stosunku do ludności polskiej za Olzą, daje dowód nadal trwającego braku chęci do ułożenia swego współżycia z Rzecząpospolitą Polską.

Brak normalnych stosunków polsko-litewskich obciąża całkowicie odpowiedzialność Litwy.

Stosunki Polski z innymi krajami układają się pomyślnie i przyjaźnie. Ich intensywność z natury rzeczy zależy od zakre wspólnych interesów i zadań.

Rok 1937 rozpoczyna Polska jako świadomy swej roli, lecz równocześnie i zakresu swych możliwości, aktywny członek społe